

TŁUMACZENIE POLSKIEJ IZBY MLEKA

SFINANSOWANE Z FUNDUSZU PROMOCJI
MLEKA

W RAMACH ZADANIA „TŁUMACZENIA NA
POTRZEBY BRANŻY MLECZARSKIEJ”



IED: POZA POLITYKĄ, DOBRE POWODY, ABY NIE UWZGLĘDNIĄĆ ZWIERZĄT PRZEŻUWAJĄCYCH

Końcowe negocjacje dotyczące dyrektywy w sprawie emisji przemysłowych odniosą się do głównych kwestii związanych z przyszłością europejskiej hodowli zwierząt. Istnieją dobre powody, aby uniknąć popełnienia błędu polegającego na włączeniu hodowli przeżuwaczy w zakres tego rozporządzenia.

Uważamy, że włączenie przeżuwaczy w zakres dyrektywy IED przyniosłoby wręcz efekt dokładnie odwrotny do zamierzonego, wspierając tendencję tej branży do intensyfikacji, podczas gdy decydenci dążą do promowania ekstensywnej hodowli zwierząt ze względu na jej liczne dodatkowe korzyści, w tym w zakresie składowania dwutlenku węgla, cech krajobrazu i różnorodności biologicznej.

Dlatego w pełni popieramy podejście Parlamentu Europejskiego w tej sprawie i uważamy, że państwa członkowskie UE powinny podążać tą drogą, wyłączając przeżuwacze z zakresu niniejszego rozporządzenia i zajmując się problemem emisji w innych dedykowanych ramach regulacyjnych, lepiej rozumiejąc złożoność i potrzeba całościowego podejścia do tego konkretnego sektora.

Zajmowanie się zrównoważonym rozwojem hodowli zwierząt gospodarskich wyłącznie przez pryzmat emisji dałoby przewagę najbardziej intensywnym modelom hodowli zwierząt gospodarskich, w pozycji optymalizacji zarządzania ich emisjami do maksimum i pominięcia wszystkich pozytywnych udogodnień związanych z hodowlą zwierząt gospodarskich opartą na trawie.

Dyrektywa w sprawie emisji przemysłowych przewiduje rozwój najlepszych dostępnych technik rolniczych (BAT), aby uwzględnić każdy rodzaj hodowli zwierząt. Ministrowie środowiska rozważają wprowadzenie odstępstwa dla ekstensywnej hodowli zwierząt gospodarskich, aby wykluczyć gospodarstwa posiadające mniej niż 2 sztuki bydła na hektar. Pomysły te pokazują specyficzny charakter tego sektora. Jednak w niektórych przypadkach, jeśli odstępstwa te są odpowiedzią na obciążenia administracyjne związane z dyrektywą IED, nie rozwiązują one najbardziej fundamentalnego problemu: przyszłego rozwoju rynku, który wyznaczy kierunek hodowli zwierząt gospodarskich w przyszłości.

Jeśli w przyszłości niektóre rodzaje hodowli zwierząt będą mogły zostać okryte cnotami wyłącznie na podstawie emisji, to właśnie na podstawie tego parametru główni nabywcy,

zwłaszcza ci notowani na giełdzie, będą dokonywać wyborów zakupowych w celu zapewnienia zgodności z parametrami ESG cenionymi przez rynki finansowe. Priorytetem dla nich będzie redukcja emisji z rolnictwa wyższego szczebla, kosztem wszystkich innych dodatkowych korzyści, w tym dobrostanu zwierząt, różnorodności biologicznej i zrównoważonego rozwoju regionalnego.

Dlatego zamiast regulować hodowlę zwierząt gospodarskich za pomocą uproszczonego podejścia, należy opracować doraźną ścieżkę redukcji emisji w szerszych ramach, która uwzględnia zdolność magazynowania użytków zielonych i wszystkie inne parametry specyficzne dla tego rodzaju rolnictwa, w tym różnorodność biologiczną, wpływ na krajobraz i wkład w rozwój gospodarczy odległych obszarów.

Innymi słowy, musimy uznać fakt, że hodowla przeżuwaczy nie jest w Europie działalnością przemysłową. Nie ma dla niej miejsca w dyrektywie w sprawie emisji przemysłowych.

Źródło: Farm Europe, IED: Beyond politics, good reasons not to include ruminant livestock, <https://www.farm-europe.eu/news/ied-beyond-politics-good-reasons-not-to-include-livestock/>